

**Sygnatura akt VIII C 752/21**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2022 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Justyna Osiewała-Wawrowska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2022 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej  
z siedzibą w W.

przeciwko J. D.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.212,88 zł (jeden tysiąc dwieście dwanaście złotych osiemdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od kwoty 1.084,98 zł (jeden tysiąc osiemdziesiąt cztery złote dziewięćdziesiąt osiem groszy) od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty,
- przyznaje i nakazuje wypłacić ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz radcy prawnego M. M. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt złotych), w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu;
- nie obciąża pozwanej obowiązkiem zwrotu kosztów procesu należnych stronie powodowej,
- nie obciąża pozwanej nieuiszczonymi kosztami sądowymi, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt VIII C 752/21

## UZASADNIENIE

### **punktu 1. wyroku z dnia 6 grudnia 2022 r.**

W dniu 16 kwietnia 2021 roku powód (...) S.A.

w W. wytoczył przeciwko pozwanej J. D. powództwo o zapłatę kwoty 1.212,88 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 1.084,98 zł od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 17 października 2018 roku zawarł z pozwaną umowę nr (...)DD o wydanie i używanie karty kredytowej. Oprocentowanie karty wynosiło 10% w stosunku rocznym, a od niespłaconej przez kredytobiorcę części lub całości raty przysługiwały kredytodawcy odsetki za opóźnienie. W związku z brakiem spłaty powstałego zadłużenia przedmiotowa umowa została wypowiedziana, a całość zadłużenia postawiona w stan wymagalności. Pomimo wezwania do zapłaty pozwana nie spełniła świadczenia. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: należność główna – 1.084,98 zł oraz odsetki – 127,90 zł.

(pozew k. 2-3)

W dniu 23 kwietnia 2021 roku referendarz sądowy wydał w niniejszej sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanej na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwana zaskarżyła sprzeciwem. W uzasadnieniu pozwana powołała się na swoją złą sytuację zdrowotną i finansową oraz wniosła o umorzenie przedmiotowego zadłużenia. Ponadto wystąpiła z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 11 czerwca 2021 roku referendarz sądowy ustanowił dla pozwanej pełnomocnika z urzędu.

(nakaz zapłaty k. 23, sprzeciw k. 28, postanowienie k. 31)

Pełnomocnik pozwanej z urzędu wniósł o oddalenie powództwa w całości na podstawie art. 5 k.c. Uzasadniając swoje stanowisko wyjaśnił, że w dacie zawierania umowy pozwana miała 78 lat, była nieporadna życiowo, od kilku miesięcy przebywała w schronisku dla bezdomnych, a wcześniej w (...). Zawierając umowę pozwana nie była przy tym rozpytywana o aktualną sytuację osobistą i finansową, a pracownik banku spisując z dowodu adres – ul. (...) – nie odnotował, że jest to (...), nie sprawdził, że adres ten jest już nieaktualny, a pozwana jest bezdomna, nie ustalił dochodów pozwanej, które wynosiły 548 zł i uniemożliwiały otrzymanie limitu w wysokości 1.200 zł. W dalszej kolejności pełnomocnik podniósł, że pozwana utrzymuje się z zasiłku stałego i pielęgnacyjnego, że jest osobą schorowaną, że po opłaceniu kosztów pobytu w (...) pozostaje jej kwota 251,15 zł, którą w całości wydaje na leki. Wreszcie wskazał, że pozwana korzystała z karty w celu zakupu podstawowych produktów spożywczych i w miarę możliwości starała się spłacać zadłużenie. Finalnie uwypuklił, że profesjonalny pracownik powoda świadomie podjął ryzyko narażenia banku, jak i pozwanej na szkodę, które to działanie nie zasługuje na ochronę.

(pismo procesowe k. 53-55)

Odnosząc się do stanowiska pozwanej powód podtrzymał powództwo. Wyjaśnił, że pozwana zaciągnęła sporne zobowiązanie w dobrowolny sposób, a umowa nie zawierała żadnych niedozwolonych postanowień, który mogłyby być ocenione, jako sprzeczne

z zasadami współżycia społecznego. Zwrócił uwagę, że pozwana była wieloletnią klientką banku i korzystała z możliwości finansowania, jakie podmiot ten jej stwarzał. Dodał, że podstawą zawieranych umów są dane zawarte we wnioskach kierowanych przez klientów, że bank nie weryfikuje warunków mieszkalnych swoich klientów, a pozwana samodzielnie wskazała swój adres zamieszkania. Wreszcie podniósł, że w sprawie brak jest dowodów na to, że w momencie podpisywania umowy pozwana była nieświadoma swoich poczynań.

(pismo procesowe k. 69-71)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie.

(protokół rozprawy k. 202-204, k. 211-211v., k. 226-227v.)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 17 października 2018 roku pozwana J. D. zawała z powodem (...) Bank (...) Spółką Akcyjną w W. umowę numer (...) o wydanie i używanie karty kredytowej. Na mocy przedmiotowej umowy bank zobowiązał się wobec pozwanej do rozliczania operacji dokonanych przy użyciu karty, pozwana zaś do dokonywania wpłaty co najmniej minimalnej kwoty do zapłaty wynikającej z zestawienia operacji. W ramach umowy pozwanej został przyznany limit kredytowy w wysokości 1.200 zł. Spłata zadłużenia odnawiała wysokość dostępnych środków w ramach limitu kredytowego. Spłata ta następowała na rachunek o numerze podanym na zestawieniu transakcji. Oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter i w dacie zawarcia umowy wynosiło 10% w skali roku. (...) wynosiła 22,86%, a całkowity koszt limitu kredytowego 144,71 zł. Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy tylko z ważnych

powodów, w szczególności w przypadku niedotrzymania przez posiadacza karty zobowiązań dotyczących warunków udzielenia limitu kredytowego określonych w umowie. Okres wypowiedzenia wynosił dwa miesiące i był liczony od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia posiadaczowi karty. Po upływie terminu wypowiedzenia umowy od całości zadłużenia bank pobierał odsetki od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie. Umowa została zawarta na okres 12 miesięcy i była automatycznie przedłużana na kolejne okresy 12 miesięcy, o ile posiadacz karty lub powód jej nie wypowiedział.

Pozwana zaciągnęła przedmiotowe zobowiązanie będąc przekonana, że otrzyma lokal socjalny. Obiecano jej, że będzie mieć mieszkanie i pracę. Za otrzymany kredyt miała zamiar kupić meble. J. D. nie otrzymała jednak mieszkania i została z pożyczką, którą musiała spłacić.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:23:25-00:00:36:57 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 29 listopada 2022 roku, umowa z załącznikiem k. 6-9)

J. D. regularnie korzystała z udzielonego jej limitu kredytowego dokonując transakcji kartą. Pozwana w miarę swoich możliwości finansowych spłacała zadłużenie na karcie dokonując wpłat w kwotach po 50 zł, 100 zł, 150 zł. Jednocześnie nadal korzystała ona z limitu w efekcie czego pomimo dokonywanych spłat zadłużenie to systematycznie rosło. Po wpłacie z dnia 23 października 2020 roku pozwana zaprzestała dalszego regulowania swoich zobowiązań. Pismami z dnia 27 listopada 2019 roku, 16 grudnia 2019 roku, 30 grudnia 2019 roku powód powiadomił pozwaną o braku wpłaty minimalnej w kwotach odpowiednio 105,50 zł, 105,50 zł, 155,50 zł. W ostatnim z wymienionych pismo bank wskazał, że brak wpłaty będzie skutkować wypowiedzeniem umowy, a także w trybie art. 75c prawa bankowego pouczył pozwaną o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Jednocześnie w związku z brakiem spłaty minimalnej powód naliczył odsetki od zadłużenia przeterminowanego za miesiące od listopada 2019 roku do lutego 2020 roku. W dniu 6 marca 2020 roku J. D. dokonała ostatniej wpłaty w kwocie 100 zł, zmniejszając stan zadłużenia do poziomu 1.084,98 zł.

W następstwie powstałego zadłużenia i braku jego spłaty (brak comiesięcznego dokonywania wpłat kwoty minimalnej), powód pismem z dnia 11 marca 2020 roku, doręczonym w dniu 25 marca 2020 roku, wypowiedział pozwaną umowę bankową z zachowaniem dwumiesięcznego okresu wypowiedzenia. W treści wypowiedzenia zadłużenie kapitałowe pozwanej zostało oznaczone na kwotę 1.084,98 zł.

Wymagalne zadłużenie zostało przez powoda przeksięgowane i zewidencjonowane na rachunku nr (...) (...) (...).

(rozliczenie kredytu na rachunku k. 10, zestawienie operacji na karcie k. 10v.-11v., wypowiedzenie k. 13, potwierdzenie odbioru k. 14-14v., historia operacji na koncie kredytowym k. 89, zawiadomienia o zaległości na rachunku karty kredytowej k. 92-93, wydruk k. 94-95)

Pozwana była wieloletnią klientką powodowego Banku, zawierała z nim wiele umów. W przypadku umów o wydanie i używanie karty kredytowej powód przeprowadza weryfikację wniosków swoich klientów w różny sposób w zależności od wnioskowanej kwoty. Zdolność kredytowa może być badana na podstawie dokumentów finansowych, ale także w oparciu o oświadczenie klienta, przy czym deklarowany dochód zawsze jest wpisywany w treści wniosku. Jeśli dana osoba jest klientem Banku od dłuższego czasu weryfikacja następuje wg drugiego z opisanych sposobów. Weryfikacja zdolności kredytowej dokonywana jest przez system komputerowy, nie czyni tego pracownik. (...) bierze pod uwagę, czy rachunek klienta jest systematycznie zasilany wpływami, czy zaciągnięte zobowiązania wobec Banku są spłacane. Bywają sytuacje, w których sam system proponuje klientom zaciągnięcie pożyczki. Zazwyczaj klient jest sprawdzany w BIK i (...). W zakresie adresu Bank dokonuje jego weryfikacji na podstawie tego, co powie klient, nie sprawdza jednak, co mieści się pod tym adresem. W przedmiotowym przypadku pozwana została uznana, jako osoba wiarygodna co do zaciągnięcia spornego zobowiązania. (...) nie dostał informacji, że pozwana mieszka w schronisku dla bezdomnych.

(zeznania świadka T. D. 00:09:03-00:23:29 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 8 lipca 2022 roku, zeznania świadka A. C. 00:04:02-00:18:36 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 29 listopada 2022 roku)

Do dnia wyrokowania pozwana nie uregulowała zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem.

(okoliczność bezsporna)

Pozwana J. D. ma 82 lata. Utrzymuje się z zasiłków w łącznej wysokości 763,84 zł. Przebywa odpłatnie w (...) i z tego tytułu miesięcznie płaci 512,69 zł. Pozostałą kwotę, jaką dysponuje pozwana przeznaczają na zakup leków. Pozwana jest osobą przewlekle chorą, ma orzeczonego trwały umiarkowany stopień niepełnosprawności.

(dowód z przesłuchania pozwanej 00:23:25-00:00:36:57 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 29 listopada 2022 roku, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności k. 56, dokumentacja medyczna k. 110-141, k. 144-168, oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania k. 243-245)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął także dowód

z przesłuchania pozwanej oraz zeznania świadków. W oparciu o przedstawione przez te osoby relacje Sąd przyjął, że pozwana zaciągnęła sporne zobowiązanie w pełni świadomie, mając na względzie swoją sytuację życiową, jak również wiedzę, że będzie musiała je spłacić. Jednocześnie Sąd odmówił wiary twierdzeniom pozwanej, jakoby nie była wcześniej klientką powodowego Banku pozostają one bowiem w opozycji do zeznań świadków, którzy zbiornie zeznali, że pozwana była znaną im osobą, przychodzącą do oddziału banku, zawierającą z bankiem różne umowy. Jednocześnie opisana przez świadków procedura przyznawania kredytów wyklucza przyjęcie, że sporne zobowiązanie było pierwszym zaciągniętym przez pozwaną u powoda, albowiem w takim przypadku, biorąc pod uwagę okoliczność, że pozwana nie była zmuszona przedstawić dokumentów na swoją sytuację finansową, systemem zwyczajnie nie mógłby jej przyznać kredytu.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w całości.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że strony łączyła umowa o kartę kredytową zawarta w dniu 17 października 2018 roku, na mocy której, powód przyznał pozwanej limit kredytowy, który pozwana zobowiązała się spłacać w terminie i wysokości wskazanych

w zestawieniach operacji wystawianych przez bank. Sąd uznał ponadto, że powód wykazał zasadność dochodzonego w sprawie żądania w zakresie należności dochodzonej pozwem. Powód załączył do akt sprawy kompletne zestawienie operacji z rachunku karty kredytowej pozwanej, obejmującej cały okres obowiązywania umowy stron, którego treść jednoznacznie wskazuje, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie J. D. na przestrzeni kolejnych miesięcy od daty zawarcia umowy tak w zakresie kapitału, jak i odsetek, w jakiej dacie

i w jakiej wysokości pozwana dokonywała transakcji przy użyciu karty, a następnie wpłat na poczet spłaty zadłużenia, z jakiego tytułu, w jakiej dacie oraz wysokości powód naliczał odsetki, jak kształtowała się wysokość oprocentowania, a nadto, jakie było końcowe zadłużenie z tytułu spornej umowy. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że przepisy ustawy Prawo bankowe (art. 7) dopuszczają możliwość prowadzenia przez banki dokumentacji w formie elektronicznej, co oznacza, że wyciągi (zestawienia) generowane na podstawie takiej dokumentacji mogą przybierać formę wydruków komputerowych. W ocenie Sądu w świetle przedłożonych dokumentów brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwana nie wykazała w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby zostały one w nieprawidłowy sposób utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Wyraźnego zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że pozwana nie tylko nie podnosiła, iż nie korzystała z wydanej jej karty i przyznanego limitu, ale wręcz przeciwnie, wprost przyznawała, że z karty korzystała, nie kwestionowała ponadto

przeprowadzonych przez siebie transakcji, widniejących na zestawieniu załączonym do akt sprawy, jak również faktu dokonywania spłaty zadłużenia na przestrzeni kolejnych miesięcy obowiązywania umowy. Wskazać wreszcie należy, że pozwana nie udowodniła, aby poza wpłatami wykazanymi w omawianym dokumencie, dokonała innych wpłat, a tym samym nie wykazała, że spełniła świadczenie w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powoda.

Reasumując, w oparciu o przedłożoną umowę bankową oraz zestawienie operacji z rachunku karty kredytowej Sąd przyjął, że pozwana nie spłaciła zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w kwocie dochodzonej niniejszym powództwem. W kontekście zgromadzonego materiału dowodowego nie może przy tym budzić wątpliwości okoliczność, że po stronie powoda ziściły się przesłanki uprawniające go do wypowiedzenia przedmiotowej umowy bankowej, zaś samo oświadczenie powoda w tym zakresie zostało sporządzone w prawidłowy sposób, a następnie przesłane pozwanej i przez nią odebrane. Zwrócić należy uwagę, że wypowiedzenie zostało poprzedzone kierowanymi do pozwanej zawiadomieniami o braku dokonywania wpłaty kwoty minimalnych wraz z pouczeniem, że brak takich wpłat będzie skutkować rozwiązaniem umowy. Jednocześnie powód spełnił wymogi przewidziane przepisami prawa bankowego i pouczył pozwaną o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Wnosząc o oddalenie powództwa pozwana powołała się na złą sytuację życiową i majątkową, a ustanowiony dla pozwanej pełnomocnik z urzędu podniósł dodatkowo zarzut sprzeczności żądania powoda z zasadami współżycia społecznego. W tym zakresie wskazał, że w dacie zaciągania spornego zobowiązania pozwana była nieporadna życiowo, od kilku miesięcy przebywała w schronisku dla bezdomnych, a wcześniej w (...), że pracownik banku nie rozpytał ją o aktualną sytuację osobistą i finansową, nie ustalił jej dochodów. Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Klauzule społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa i zasad współżycia społecznego należy traktować jako normy społeczne ogólne, mające na celu złagodzenie rygorystyki prawnego przepisów prawnych i dostosowaniu ich do potrzeb życia (do konkretnych okoliczności faktycznych). Są to normy odnoszące się do wszystkich możliwych przypadków, gdy powoływanie się na prawo podmiotowe nie stanowi jego wykonywania, lecz jego nadużywanie, które nie jest społecznie aprobowane. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 24 stycznia 2007 roku (III CZP 117/06, OSNC 2007/11/165) zarówno w doktrynie prawa cywilnego, jak i judykaturze, dominuje pogląd, iż nie ma podstaw do czynienia jakichkolwiek wyłączeń w zakresie stosowania art. 5 k.c. Przestrzeganie zasad współżycia społecznego powinno być zatem immanentnym czynnikiem każdego zachowania się w każdej sytuacji. Wykonywanie prawa podmiotowego w sposób sprzeczny z tymi kryteriami jest bezprawne i z tego względu nie korzysta z ochrony jurysdykcyjnej. Norma zawarta w tym przepisie ma charakter wyjątkowy i może być stosowana tylko po wykazaniu wyjątkowych okoliczności, w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę (por. m.in. wyrok SN z dnia 17 października 1969 roku, III CRN 310/69, OSNCP 1970/6/115) oraz w tych szczególnych przypadkach, w których wykorzystywanie uprawnień wynikających z przepisów prawa prowadziłoby do skutku nie aprobowanego w społeczeństwie ze względu na przyjętą w społeczeństwie zasadę współżycia społecznego. Jak podnosi się w judykaturze, treść art. 5 k.c. oznacza odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w sensie obiektywnym, zasad uczciwości obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i zasady lojalności wobec partnera (por. m.in. wyrok SN z dnia

3 października 2000 roku, I CKN 308/00, LEX; wyrok SN z dnia 4 października 2001 roku, I CKN 871/00, LEX). W orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się ponadto moralny wymiar zasad współżycia społecznego, podkreślając, że stwierdzenie nadużycia prawa wymaga skonkretyzowania działań, które pozostają w sprzeczności z normami moralnymi godnymi ochrony i przestrzegania w społeczeństwie. Na treść zasad współżycia społecznego składają się przy tym akceptowane i godne ochrony reguły rzetelnego postępowania w stosunkach społecznych (por. m.in. wyrok SN z dnia 3 lutego 1998 roku, I CKN 459/97, LEX nr 78424). Podkreślenia wymaga także okoliczność, iż zawarta w treści art. 5 k.c. dyrektywa nie została zakwestionowana w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdzając zgodność art. 5 k.c. z Konstytucją (wyrok TK z dnia 17 października 2000 roku, SK 5/99, OTK ZU 2000/7 poz. 254), podkreślił przydatność klauzul generalnych - w

tym zasad współżycia społecznego - dla nadawania stosowaniu przepisów „bezpośredniego sensu aksjologicznego zakorzenionego w Konstytucji”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zasady współżycia społecznego, mimo że wywodzą się z poprzedniego okresu, współlistnieją z całym systemem prawa cywilnego i jako czynnik uelastyczniający ten system, muszą być brane pod uwagę przez sądy przy rozstrzyganiu każdej sprawy. Przez pojęcie zasad współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania, wyrażające ideę słuszności w prawie i wolności ludzi, odwołujące się do powszechnie znanych w naszej kulturze wartości. Jest oczywiste, że klauzula zasad współżycia społecznego odwołuje się do ocen i wartości ukształtowanych poza systemem prawnym, a więc mających charakter zasad moralnych, obyczajowych, czy też zwyczajowych. Wydaje się, że za trafne i istotne dla praktyki stosowania prawa należy uznać spostrzeżenie, iż zasady współżycia społecznego mają chronić przede wszystkim pewne wartości moralne, natomiast zasady społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa - wartości ekonomiczne. Tym samym nie jest uważane za wykonywanie prawa przez uprawnionego

w sytuacji, gdy jego działanie lub zaniechanie pozostaje w sprzeczności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. Wręcz przeciwnie, należy uznać, iż mamy wówczas do czynienia z nadużyciem prawa podmiotowego. Jednakże dla rozstrzygnięcia, czy w okolicznościach konkretnego wypadku występuje nadużycie prawa, decydujące znaczenie ma ocena tego wypadku dokonana przez sąd. Jednocześnie w judykaturze słusznie podniesiono, że domniemywa się, iż korzystający

z prawa podmiotowego postępuje zgodnie z zasadami współżycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa. Co istotne przy tym, dla zastosowania art. 5 k.c. niezbędne jest wskazanie na czym polega naruszenie zasad współżycia społecznego, tj. jaka konkretnie zasada została przez korzystającego

z przysługującego mu prawa podmiotowego naruszona i dlaczego. Nie jest możliwe ogólne powołanie się na zasady współżycia społecznego, lecz niezbędne jest wskazanie, którą

z konkretnych zasad przyjętych w społeczeństwie narusza działanie powoda (por. m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 8 czerwca 2022 roku, I ACa 1344/21, L.). Jak wyjaśnił przy tym Sąd Apelacyjny w Łodzi (por. wyrok z dnia 17 lutego 2021 roku, I ACa 1154/19, L.), osoba dorosła prowadząca własne sprawy z zachowaniem podstawowej staranności winna ocenić już w chwili zawarcia umowy pożyczki długoterminowej, czy jest w stanie wykonać obowiązki wynikające z nawiązania stosunku obligacyjnego. Ujemne następstwa niestarannego działania strony, wobec której uprawniony wykonuje swoje prawo, nie mogą być usuwane przez zastosowanie art. 5 k.c. Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy przypomnieć, że pozwana podpisała umowę bankową w sposób pełni świadomy, mając wiedzę na temat tego, w jakiej sytuacji życiowej i majątkowej się znajduje. Wprawdzie pozwana podniosła, że oczekiwała na przydział mieszkania i miała podjąć pracę, do czego ostatecznie nie doszło, niemniej jednak okoliczność ta nie może obciążać powoda, który na powyższe nie miał jakiegokolwiek wpływu. Jednocześnie w sprawie nie wykazano, że pracownik banku udzielający pozwanej limitu kredytowej działał w sposób, który można by rozważać w kontekście art. 5 k.c. Po pierwsze brak jest dowodów na to, że osoba ta wiedziała, że pozwana jest osobą bezdomną, czy też zamieszkałą w (...), trudno też wymagać od pracownika banku aby wiedział, jaka placówka znajduje się pod danym adresem. Odnośnie badania zdolności kredytowej pozwanej przypomnienia wymaga, że dokonywał tego system bankowy na podstawie oświadczenia o dochodach wskazanego we wniosku kredytowym, historii klienta, jego dotychczasowych spłat, wpływów na rachunek. Świadczenie – pracownicy banku, zeznali przy tym, że w sytuacji, gdy o kredyt nie wnioskuje osoba nowa, brak jest konieczności przedstawienia dokumentów ilustrujących sytuację finansową zwłaszcza, gdy wnioskowana kwota jest niewielka, a tak było w przypadku pozwanej. (...) bazował zatem na informacjach przekazanych przez samą pozwaną. Zdaniem Sądu wykluczyć jednocześnie należy, aby J. D. informowała pracownika powoda, że zarabia niewiele, skoro przyznany limit stanowił wielokrotność dochodów, a więc pozwana musiała podać dochód na poziomie co najmniej 1.200 zł. W ocenie Sądu, w świetle zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego brak jest racjonalnych przesłanek do przyjęcia, że pozwana otrzymałaby kartę kredytową, gdyby przyznała, że jest bezdomna, czy też przebywa w (...), za który musi płacić, a na życie pozostaje jej kwota 250 zł, którą wydaje na leki. Rozpatrując przedmiotowy zarzut zaznaczenia wymaga, że w postawie pełnomocnika pozwanej widoczny jest pewien dysonans. Z jednej bowiem strony stara się on uwypuklić niewłaściwe jego zdaniem zachowanie pracownika powodowego Banku, z drugiej zaś całkowicie ignoruje zachowanie pozwanej, która będąc świadoma swojej złej sytuacji majątkowej wprowadziła w błąd pracownika banku odnośnie swoich możliwości zarobkowych i zaciągnęła zobowiązanie, odnośnie którego mogła i powinna mieć świadomość,

że może nie być w stanie go spłacić. Stanowisko pełnomocnika opiera się przy tym wyłącznie na domysłach, brak jest bowiem twardych dowodów na to, że pracownik powoda albo wprowadził nieprawdziwe informacje do systemu, bądź też zaniechał wykonania pewnych czynności wymaganych przy zawieraniu umowy bankowej. Nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że to pozwana była dysponentem przyznanego jej limitu. Wiedząc jakie są jej możliwości finansowe winna ona zatem w taki sposób nim zarządzać, aby móc na bieżąco dokonywać spłat minimalnych. Co istotne, przez pewien okres spłaty takie były regularne, dopiero pod koniec 2019 roku, a więc dopiero po roku obowiązywania umowy, pozwana zaprzestała uiszczania wpłat. Nie jest zatem tak, jak usiłuje przedstawić do pełnomocnik pozwanej, że powód wykorzystał złą sytuację pozwanej, która nie miała możliwości spłacać zobowiązania. Dopiero z czasem pozwana znalazła się w sytuacji, która skutkowała tym, że przestała wywiązywać się z warunków umownych. O powyższe trudno jednak mieć pretensje do powoda. Wreszcie zwrócić należy uwagę, że pozwana miała możliwość wystąpienia o restrukturyzację zadłużenia, co być może uchroniłoby ją od postawienia całego zadłużenia w stan wymagalności. Działanie takie nie zostało jednak przez J. D. podjęte. A. C. zeznała przy tym, że bank stara się wychodzić naprzeciw kłopotom klientów, proponuje ugody, a czasem nawet zobowiązanie umarza. Reasumując Sąd doszedł do przekonania, że powodowi nie można stawiać zarzutu działania w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.212,88 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od kwoty 1.084,98 zł od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie; jednakże gdy wierzycielność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy (art. 481 § 2 k.c.).

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak w punkcie 1. wyroku.